

Tomasz Pudłocki, *Prof. Dr hab. Stanisław Jodłowski*, „Rocznik Gimnazjalny” 2001, nr 5, s. 266-272 [tam bibliografia]

Prof. dr hab. Stanisław Jodłowski

Jego książki mają w domu prawie wszyscy; stykają się z nimi dorośli, jak również dzieci i to już od momentu, kiedy odkryją tajemnicę pisma i próbują zgłębić zasady pisowni polskiej. Chodzi mi naturalnie o profesora Stanisława Jodłowskiego, który wspólnie z prof. Witoldem Taszyckim jest autorem jednego z największych bestsellerów z historii polskiej – *Zasad pisowni polskiej i interpunkcji ze słownikiem ortograficznym*. Czy sięgając jednak po to wydawnictwo, zdajemy sobie sprawę, że Stanisław Jodłowski był jednym z uczniów gimnazjum Słowackiego, a nawet krótko jednym z jego nauczycieli?

Stanisław Jan Jodłowski urodził się 14 grudnia 1902 roku we wsi Tarnawka, w ówczesnym powiecie dobromilskim jako syn Wiktora, chłopca małorolnego i Wiktorii ze Szczepaników. Po ukończeniu szkoły powszechnej w rodzinnej miejscowości (1908–1912), w latach 1912–1922 uczęszczał do I Gimnazjum im. J. Słowackiego w Przemyślu, w którym zdał maturę (na dwa lata przerwał naukę z powodu wybuchu I wojny światowej). Wśród jego nauczycieli byli m.in. Apolinary Garlicki, późniejszy poseł i senator II RP, Tadeusz Trella, znany entomolog, który dzięki swej słynnej kolekcji owadów został członkiem-korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności, Adolf Bienenstock, popularny i ceniony malarz, autor polichromii w nowej

synagodze przy ul. Słowackiego, oraz polonista Henryk Rose, autor kilku rozprawek naukowych. Jodłowski, jako uczeń gimnazjum, był świadkiem walk o Przemysław w latach 1914–15 i w 1918 r. oraz ich wszystkich konsekwencji dla miasta. Z kolei w roku 1920 miesiąc (10 VIII – 20 IX) spędził jako szeregowiec w 38 pp. w Przemysław. Po zdaniu matury wstąpił do przemyskiego Seminarium Duchownego, studiując przez trzy lata (1922/23 – 1924/25) teologię. Jednak ostatecznie zamiłowanie do języka polskiego okazało się w nim na tyle silne, że na początku października 1925 r. podjął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Tam w czerwcu 1929 roku uzyskał tytuł doktora filozofii z zakresu filologii polskiej i ukraińskiej na podstawie dysertacji *Rozwój polskich określników celu*, a po roku (28 V 1930 r. UJK) uzupełnił go również tytułem magistra.

Przez pierwsze lata po studiach był ściśle związany ze Lwowem. W okresie 1 X 1929 r. – 30 IX 1932 r. pracował jako starszy asystent w Uniwersytecie Jana Kazimierza, ucząc przy tym 7 godzin tygodniowo przez dwa lata w VI Gimnazjum we Lwowie. Zaangażował się również wtedy w prace lwowskiego oddziału Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. W tym czasie powstały jego pierwsze prace dotyczące historii języka polskiego, np. *Kilka uwag o zaniku końcówki – i w polskim rozkazniku* (Sprawozd. Tow. Nauk. we Lwowie, R. 9: 1929, s. 4-7), *O formach w oddziale, w zwierciadle i w oddziale, w zwierciadle* („Język Polski”, R. 15: 1930 r., s. 129-142), *Staropolskie biblie i*

psalterze jako źródło do historii polskiej składni („Prace Filologiczne” 1931 t. 15 cz. 2 s. 232-240).

Przez cztery lata (1 X 1932 r. – 31 VII 1936 r.) był pracownikiem redakcyjnym w jednym najlepszych ówczesnych wydawnictw – „Książnica-Atlas”. Tam, przy adiustacji tekstów natknął się na niezliczone wątpliwości interpunkcyjne i nie zadowolając się rozwiązaniem czysto praktycznym, dr Jodłowski zaczął się doszukiwać pewnych prawidłowości, proponował nowe rozwiązania, nowe reguły ogólne. W ten sposób powstała książka *Zasady interpunkcji. Prawidła, przykłady, wyjaśnienia, uzasadnienia* (Lwów–Warszawa 1935 ss. 214). Okres ten wspominał jako najlepszy w swoim życiu, a jego owocem, potwierdzającym naukowe wątpliwości dra Jodłowskiego (poprawnościowe, stylistyczne, interpunkcyjne i ortograficzne) są m.in. artykuły: *O nowej modzie literackiej w interpunkcji* („Język polski” 1932 t. 17 s. 4-18), *O pisowni polskich spółgłosek miękkich* („Język polski” 1933 t. 18 s. 37-44), *Rytm mowy polskiej a interpunkcja* („Język polski” 1934 t. 19 s. 56-61). Obradujący w tym czasie Komitet Ortograficzny Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie powołał go dzięki tym publikacjom do swego grona i zlecił opracowanie projektu zasad interpunkcji uchwalonych z kolei przez Komitet (jego członkiem był w latach 1934–1936). Wydał wtedy z prof. Witoldem Tarczyckim: *Zasady pisowni polskiej i interpunkcji ze słownikiem ortograficznym* (Lwów 1936), a po wojnie *Słownik ortograficzny i prawidła pisowni polskiej* (Toruń 1946), rozszerzoną wersję *Słownicza ortograficznego z zasadami pisowni dla uczniów szkół powszechnych* (Lwów 1936 r.) opracowaną

już w 1939 r. Pracował także w tym samym czasie (w latach 1930–35 i 1937–39), z inicjatywy kuratorium lwowskiego, jako prelegent na wakacyjnych kursach dla nauczycieli.

Wraz z rokiem 1936 zaczął się jego związek ze szkolnictwem podstawowym, najpierw w szkole im. Zimorowicza we Lwowie (1 IX 1936 – 31 VIII 1937), potem w przemyskiej SP im. Piramowicza (1 IX 1937 – 31 VIII 1939), a przez rok szkolny 1939/40 w szkole powszechnej w Żurawicy, gdzie zastał go wybuch II wojny światowej.

W okresie okupacji pracował w Szkole Handlowej w Przemyśle (1 IX 1941 r. – 31 VIII 1944 r.); brał także czynny udział w tajnym nauczaniu, ucząc w okresie 1 VI 1943 r. – 31 VII 1944 r. na tajnych kompletach Powiatowego Komitetu Tajnego Nauczania, obok takich osób, jak: dyr. Skorski, Dohnal, Lasoń i inni. Po wyzwoleniu przez dwa lata (1 IX 1944 r. – 1 VIII 1946 r.) pracował w I Gimnazjum i Liceum im. J. Słowackiego jako polonista. W czasie nauki w I gimnazjum i Liceum w Przemyśle wydał dwa podręczniki z zakresu gramatyki języka polskiego dla uczniów szkół podstawowych (*Gramatyka polska dla najmłodszych. Poziom klas III–V szkoły powszechnej*, Przemyśl 1946 oraz *Gramatyka polska. Poziom średni. Materiały klas VI–VIII szkoły podstawowej*, Przemyśl 1946). Był już wtedy autorem kilku podręczników wydanych jeszcze przed wojną, świadczących o jego zainteresowaniach dydaktyką (*Ćwiczenia gramatyczne, ortograficzne i słownikowe dla klasy III szkoły powszechnej. Podręcznik metodyczno-praktyczny dla nauczycieli*, Lwów–Warszawa 1935, *Ćwiczenia ortograficzne dla klasy VI szkoły po-*

wszechnej, Lwów–Warszawa 1935, Gramatyka polska dla VI klas szkół powszechnych II stopnia. Kurs A, Lwów–Warszawa 1936, Gramatyka polska dla VI klasy szkół powszechnych II stopnia. Kurs B, Lwów–Warszawa 1937, Ortografia dla VI klasy szkół powszechnych II stopnia. Kurs B, Lwów–Warszawa 1937).

W Przemyślu zaangażował się obok pracy dydaktycznej w gimnazjum oraz pracy naukowej, w działalność Ligi Morskiej, której członkiem Zarządu był w okresie 1 IX 1945 r. – 31 VIII 1948 r. Tu też przebywał jego brat Piotr, będący robotnikiem, oraz drugi, Bronisław, pracujący jako nauczyciel w pobliskich Rożubowicach. Będąc nadal etatowym pracownikiem I Gimnazjum, od dnia 1 IX 1946 r. (ostatecznie do 31 VIII 1948 r.) przebywał na bezpłatnym urlopie naukowym, podczas którego jego droga z Przemyśla rozeszła się. Trudno zresztą się dziwić. Przemyśl, po wojnie bardzo zniszczony, został zdegradowany do roli prowincjonalnego miasta, a jego przynależność do państwa polskiego była przez kilka lat pod znakiem zapytania. Z kolei osobowość pokroju Stanisława Jodłowskiego, z jego ambicjami, tytułem naukowym i niezłym dorobkiem naukowym była poszukiwana w otwieranych po wojnie różnego rodzaju szkołach wyższych, a takiej przecież Przemyśl nie posiadał.

Początkowo, od października 1946 r. był asystentem w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Katowicach, pracując przez jeden rok akademicki jako wykładowca kontraktowy. Z dniem 1 X 1947 r. został asystentem w WSP w Krakowie, gdzie 1 października 1954 r. otrzymał tytuł naukowy

docenta (przyznany mu przez Centralną Komisję Kwalifikacyjną dla Pracowników Nauki w dn. 27 VII 1954 r.), a dziesięć lat później profesora nadzwyczajnego, przyznany mu uchwałą Rady Państwa z 18 XII 1964 r. W krakowskiej WSP był przez szereg lat kierownikiem Kadry Języka Polskiego (1 IX 1955 r. – 30 IX 1969 r.), dziekanem Wydziału Filologicznego-Historycznego (1950/51 – 1955/56), a nawet w latach 1956/57 – 1961/62 prorektorem. W latach 1947–1950 kierował Biblioteką WSP w Krakowie; zapoczątkował opracowywanie katalogów dla Biblioteki Głównej i położył fundamenty pod zbiory biblioteczne w poszczególnych zakładach naukowych. W ramach opieki nad młodą kadrami przez szereg lat prowadził Studium Doktoranckie oraz naukowe zebrania pracowników katedry języka polskiego; stworzył ośrodek językoznawczy, z którego za jego czasów wyszło pięciu docentów. Już w 1962 r., a także w 1963 roku starał się o przeniesienie do Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie od dwóch lat, po przejściu prof. Zenona Klemensiewicza na emeryturę prowadził wykłady zleczone z gramatyki języka polskiego, ale na skutek protestu rektoratu WSP ówczesne władze oświatowe odmówiły jego prośbie, jak i wnioskowi senatu UJ, m.in. ze względu na brak następcy w WSP. Dlatego w UJ był zatrudniony na drugim etacie, również z metodyki nauczania języka polskiego. Należy zauważyć, że już 29 IV 1949 r. Rada Wydziału Humanistycznego UJ na posiedzeniu uchwaliła przesłać Ministerstwu Oświaty podanie Kierownika Seminarium Filologii Staropolskiej w sprawie przyznania etatu adiunkta dla niego, jednak z braku miejsc wnioski nie zostały rozpatrzone pozytywnie i dr Jodłowski jeszcze

prawie dwadzieścia lat musiał czekać na przeniesienie do tego uniwersytetu.

Profesor Jodłowski pracował wówczas dodatkowo, obok UJ, również w WSP w Katowicach (od 1963 r.) i przejściowo w nowo utworzonej WSP w Rzeszowie. W dalszym ciągu był zaangażowany w prace naukowe, a jego zainteresowania skupiały się głównie wokół czterech grup tematycznych: dydaktyki, ortografii, interpunkcji, teorii części mowy oraz składni. Interesowały go również, choć w mniejszym stopniu, problemy słowotwórstwa. Nie sposób wymienić wszystkich jego prac, obejmujących nie tylko monografie (*Substantywizacja przymiotników w języku polskim*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, *Studia nad częściami mowy*, Warszawa 1971, *Ogólnojęzykoznawcza charakterystyka zaimka*, Wrocław 1973, *Podstawy składni polskiej*, Warszawa 1976, *Losy polskiej ortografii*, Warszawa 1979), ale studia i rozprawy (np. *O pisowni polskich spółgłosek miękkich*, „*Język Polski*” 1933 s. 37-46, *Rozwój polskich określników celu*, Sprawozd. Tow. Nauk. we Lwowie, 1934 nr 1 s. 31-37, *O przysłówkach, partykułach i im pokrewnych częściach mowy*, „*Język Polski*”, 1949 s. 97-106, *Istota, granice i formy językowe modalności*, „*Biuletyn PTJ*” 1953 z. 12 s. 85-113, *Kryteria klasyfikacji wyrazów na części mowy*, „*Biuletyn PTJ*” 1960 t. 19 s. 51-98), artykuły (np. *Z zagadnień związanych z nauczaniem gramatyki polskiej. 1. Wyrazy z przedrostami oraz tzw. zrosty i złożenia*, „*Język Polski*” 1931 s. 103-110, *Z zagadnień związanych z nauczaniem gramatyki polskiej. 2. O istocie i nazwach niektórych części zdania*, „*Język Polski*” 1931 s. 110-112, *Techniczne*

kryterium klasyfikacji wyrazów, „Biuletyn PTJ 1954 z. 13 s. 169-175, *Podstawowe zagadnienia metodologiczne słowotwórstwa*, „Poradnik Językowy” 1954 z. 7 s. 23-28, *Formy pracy zaocznej w zakresie nauki o języku polskim* „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, 1954 z. 2 s. 34-45, *Zestawienia bliźniacze*, Biuletyn PTJ” 1962 z. 21 s. 49-60), komunikaty naukowe (np. *Zagadnienia systemu części mowy*, Sprawozd. PAU 1949 t. 50 nr 5 s. 215-218, *Teoria zaimka*, Sprawozd. PAU 1950 t. 51 nr 5 s. 269-272, *Stanowisko imiesłów w systemie gramatycznym*, Sprawozd. PAU 1950 t. 51 nr 8 s. 499-503, *Z zagadnień polskiej interpunkcji*, Sprawozd. PAN w Krakowie VII-XII 1965 s. 374-377, *Kształtowanie się normy szyku zaimka „się” w języku polskim*, „Sprawozd. Komisji Językowej Oddziału PAN w Krakowie I-VI 1966 s. 61-64, a także podręczniki. Warto przy okazji zaznaczyć, że w ramach prac Komisji Kultury Języka PAN prof. Jodłowski brał udział w przygotowaniach nowego wydania *Pisowni polskiej*, które w znacznym stopniu uproszczało obowiązujące reguły ortograficzne. Wydanie to zostało wydrukowane w 1963 r., ale nigdy nie trafiło do księgarń. Uświadomiono sobie bowiem, już po fakcie, że w raz z wprowadzeniem nowych przepisów ortograficznych staną się nieaktualne nie tylko wszystkie istniejące od 1936 r. słowniki ortograficzne, ale również świeżo opublikowane w milionowych nakładach podręczniki szkolne, których każde wydanie w tych czasach było przewidziane do pięcioletniego użytkowania przez kolejne pokolenia uczniów, nie mówiąc o innych kwestiach. Przez to reforma, choć ambitna, pozostała jedynie na papierze.

Z dniem 1 stycznia 1968 r. został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego Katedry Języka Polskiego na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie pracował do roku 1973, tj. do przejścia na emeryturę, kierując Zakładem Metodyki Nauczania Języka Polskiego i Literatury Pięknej. Jako organizator i pierwszy kierownik tego zakładu kształcił i pozostawił po sobie grono uczniów, specjalistów w zakresie dydaktyki języka polskiego; wypromował kilku doktorów, z których kilku dziś jest samodzielnymi pracownikami naukowymi.

Obok prac naukowych zaangażowany był również w działalność społeczną. Czynnie udzielał się w ramach Związku Nauczycielstwa Polskiego. Od marca 1950 r. do 1955 r. pracował w Radzie Miejskowej ZNP w WSP Kraków, najpierw jako sekretarz, następnie przez dwa lata jako przewodniczący, wreszcie w roli członka Komisji Naukowo-Dydaktycznej oraz oddziału krakowskiego PAN, gdzie od 1946 r. do końca istnienia instytucji był członkiem Komitetu Językoznawstwa. Od marca 1961 r. był członkiem Komisji Językoznawstwa PAN Oddział Kraków, od jesieni 1961 r. członkiem Komisji Kultury PAN, a od 9 marca 1966 członkiem Komitetu Językoznawstwa PAN.

Jego działalność polityczna skupiała się wokół Stronnictwa Demokratycznego, którego członkiem był od 1 grudnia 1949 r. (Oddział Przemyśl, a od 1 X 1950 r. Oddział Kraków). Przez dwa lata był przewodniczącym Miejskiego Komitetu w Krakowie, od maja 1961 r. zastępcą przewodniczącego Komitetu Wojewódzkiego, a od lutego 1969 r.

członkiem Komitetu Centralnego Stronnictwa Demokratycznego.

W okresie XII 1954 r. – IV 1961 r. był radnym Dzielniczy Rady Narodowej Zwierzyniec, pełniąc kolejno funkcje: przewodniczącego Komisji Porządku Publicznego i przewodniczącego Komisji Oświaty. Z kolei od kwietnia 1961 r. do kwietnia 1965 r. był radnym Rady Narodowej Miasta Krakowa, pracując jako członek Komisji Oświaty w tejże Radzie. Z kolei w maju 1965 r. został wybrany posłem na sejm PRL, gdzie uczestniczył w pracach Komisji Oświaty i Nauki, później, od 1969 r. jako przewodniczący Podkomisji dla Szkół Ogólnokształcących. Przez dwie kadencje był zastępcą przewodniczącego Krakowskiego Komitetu FJN, a potem członkiem Ogólnopolskiego Komitetu FJN. W okresie III 1957 r. – X 1962 r. był członkiem Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i przewodniczącym sekcji Wyższych Szkół Pedagogicznych tej Rady. Od 1969 r. aż do śmierci przewodniczył Zespołowi Rzecznawców do Spraw Planów i Programów Studiów na Kierunku Filologii Polskiej Wyższych Szkół Nauczycielskich.

Profesor Jodłowski zmarł w Krakowie 8 lutego 1979 roku w opinii nie tylko świetnego znawcy problemów polskiej gramatyki, o czym mogą poświadczyć rzesze jego studentów, jak i liczne prace i artykuły, które po sobie pozostawił, ale przede wszystkim pedagoga. Podkreślano przy tym, że był człowiekiem wielkiej dobroci, i mimo dorobku i wysokich stanowisk, bardzo skromnym i życzliwym. Maria Schabowska pozostawiła taki jego portret w nekrologu:

Profesor miał wyjątkowe kwalifikacje dydaktyczne. Składały się na to doświadczenie i wiedza, zamiłowanie i talent pedagogiczny, ale sądzę że u podstaw dydaktycznych sukcesów leżała niezwykle harmonijna zgodność pomiędzy osobowością a typem oddziaływania pedagogicznego. Sprawy dydaktyki, złożony proces przekazywania wiedzy, absorbowwały uwagę i czas profesora zawsze. Dawał temu wyraz w licznych publikacjach na łamach popularniejszych czasopism.

Uczestnicząc w wykładach profesora mogliśmy obserwować, jak trafnie z punktu widzenia dydaktycznego rozwiązywał trudne zagadnienia gramatyczne. Przy analizie zdań złożonych podrzędnie żądał, aby po określeniu rodzaju znaczeniowego zdania podrzędnego studenci próbowali zmienić to zdanie na odpowiedni człon zdania nadrzędnego. Była to znakomita okazja do ćwiczenia nie tylko umiejętności rozpoznawania zdań, ale także ćwiczenie stylistyczne, o którym w nowych programach szkolnych mówi się jako o ważnym problemie kształcenia sprawności językowej.

Zajęcia dydaktyczne prowadził profesor ze znanstwem problemu. Posługiwał się zawsze tekstem, odwoływał się do różnych zewnętrznych uwarunkowań językowych i sytuacji, popierał wywód licznymi przykładami. Wykładał językiem niezwykle barwnym. Omijając monotony tok suchego wywoodu naukowego, sięgał często do zasobów polszczyzny mówionej, szczególnie do słownictwa i składni. Nam, swoim uczniom, przepisywał receptę na życie, która była na tyle prosta, ile istotna: w kontaktach międzyludzkich zawsze serdeczność, życzliwość, wyrozumiałość. Potwierdzał to na każdym kroku swoim postępowaniem.

Już na emeryturze, ale bardzo aktywny naukowo, odwiedzał nasz Zakład, biorąc czynny udział w po-

siedzeniach. W styczniu bieżącego roku był na posiedzeniu po raz ostatni. Żegnał nas, jak zawsze, uśmiechem, do następnego spotkania.

Ale nie tylko współpracownicy, środowisko naukowe i studenci cenili prof. Jodłowskiego. Jego zasługi na polu naukowym i społecznym były wielokrotnie nagradzane. Otrzymał m.in. Złoty Krzyż Zasługi w 1956 r., Krzyż Kawalerski Orderu odrodzenia Polski w 1959 r., Medal KEN w 1969 r., Złotą Odznakę za pracę społeczną dla Miasta Krakowa w 1959 r., Złotą Odznakę za zasługi dla Ziemi Krakowskiej w 1970 r., Złotą Odznakę ZNP w 1970 r., bo jak to określił Jan Zaleski „był to rzeczywiście zasłużony polski Nauczyciel akademicki i uczonec”. Cóż, mało kto może pochwalić się w swoim życiorysie nauczaniem w szkołach wszystkich szczebli, od podstawowego, przez średni do wyższego, zakończywszy karierę jako profesor uniwersytecki i to profesor, którego prace są praktycznie w każdym polskim domu.